

BR.0012.2.7.2016

BR.0012.3.7.2016

**Protokół Nr 20/2016**

**Protokół Nr 24/2016**

**ze wspólnego posiedzenia  
Komisji Finansów oraz Komisji Infrastruktury  
które odbyło się w dniu 26 września 2016 roku**

---

w sali posiedzeń w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6.

Posiedzenie trwało od godz. 16.00 do godz. 18.30.

W posiedzeniu uczestniczyło 12 radnych członków Komisji, radny Krystian Majewski oraz osoby zaproszone.

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Porządek obrad:

Omówienie materiałów na XXVI sesję Rady Miasta Konina.

Posiedzeniu połączonych komisji przewodniczył Przewodniczący Komisji Finansów – radny Tadeusz WOJDYŃSKI oraz Przewodniczący Komisji Infrastruktury - radny Piotr KORYTKOWSKI.

Przewodniczący Komisji Finansów powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu.

Poinformował, że Komisje omówią materiały XXVI Sesji Rady Miasta Konina.

Porządek obrad stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

---

**Pkt 4 – Rozpatrzenie:**

- a) **Informacji z wykonania budżetu miasta Konina za I półrocze 2016 roku;**
- b) **Informacji z wykonania planu finansowego instytucji kultury – Miejskiej Biblioteki Publicznej, Konińskiego Domu Kultury oraz Młodzieżowego Domu Kultury;**
- c) **Informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej miasta Konina za I półrocze 2016 roku.**

Przewodniczący Komisji Finansów Tadeusz WOJDYŃSKI poinformował, że radni powyższe informacje otrzymali i mogli się z nimi szczegółowo zapoznać.

Radni nie mieli uwag ani pytań do przedstawionych informacji za I półrocze 2016 roku.

**Komisje przyjęły: Informację z wykonania budżetu miasta Konina za I półrocze 2016 roku; Informację z wykonania planu finansowego instytucji kultury – Miejskiej Biblioteki Publicznej, Konińskiego Domu Kultury oraz Młodzieżowego Domu Kultury oraz Informację o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej miasta Konina za I półrocze 2016 roku.**

**Pkt 5 - Informacja z realizacji Uchwały Nr 245 Rady Miasta Konina z dnia 16 grudnia 2015 roku w sprawie wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2015.**

Radni nie mieli uwag ani pytań do przedstawionej informacji.

**Komisje przyjęły Informację z realizacji Uchwały Nr 245 Rady Miasta Konina z dnia 16 grudnia 2015 roku w sprawie wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2015.**

**Pkt 12 - DRUKI Nr 409 i 410**

**Projekty uchwał w sprawie:**

- a) zmian w budżecie miasta Konina na 2016 rok (druk nr 409);**
- b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2016-2019 (druk nr 410).**

Projekty uchwał omówił Zastępca Skarbnika Miasta Kazimierz LEBIODA.

Radny Jarosław SIDOR powiedział cytując: „Są pytania z mojej strony tylko i wyłącznie do jednej rzeczy, a mianowicie budowa drogi – łącznik od ulicy Przemysłowej do ulicy Kleczewskiej w Koninie. Zgodnie z informacjami wcześniejszymi, gdyby nie sprawa z firmą warszawską KOPROSA S.A. zakończenie tej budowy już by miało miejsce, planowane zakończenie było II kwartał 2016 roku, mam tutaj powypisywane rzeczy.

W tej chwili zakończenie łącznika tylko od Przemysłowej, co już mówiłem nie raz i powtórzę pewnie znowu na sesji – pokazując zdjęcia, nie ma nic wspólnego z połączeniem ulicy Kleczewskiej. Koszt 13.824.791 zł, zabezpieczamy na rok 2017 - 3.000.000 zł, na rok 2018 kolejne 3.000.000 zł, to jest 6.000.000. Koszt pozostałych dwóch odcinków, a mianowicie na zachód, łącznie z rondem i na północ do wjazdu w ulicę Przemysłową, gdzie będzie ta ulica miała szerokość 7 metrów plus ścieżki rowerowe i chodnik, to jest koszt z moich informacji około 17.000.000 zł.

Proszę mi wskazać pozostałe środki finansowe, słyszałem, że miasto, władze miasta mają zamiar ubiegać się o środki zewnętrzne, dlatego musimy mieć wkład własny.

Jest jedno pytanie, dlatego jest tutaj ta kwota zarezerwowana, a jeżeli tych środków nie dostaniemy, to gdzie ich będziemy szukać aby to skończyć? To jest pierwsza rzecz.

I moja propozycja jest taka Panie Prezydencie i Wysoka Rado, zarezerwować całą kwotę, która jest potrzebna na zakończenie tego zadania, wreszcie, powtarzam, miało być już zakończone w tym roku, a jeżeli te środki otrzymamy, to wtedy będziemy robić zmiany budżetowe i te środki, które były zarezerwowane, brakuje 14.000.000, tutaj jest 6.000.000, 11.000.000, wtedy będzie można przeznaczyć na inne zadania. To jest mój Panie Prezydencie wniosek.

To jest moje zdanie, bo rozpoczynamy wiele inwestycji i żadnej praktycznie nie kończymy do końca i ja się będę tego Panie Prezydencie trzymał.”

Zastępca Prezydenta Miasta Sebastian ŁUKASZEWSKI odpowiedział: „Na całość na pewno nie mamy środków i musielibyśmy z większości rzeczy zrezygnować, które przyjęliśmy, że podejmiemy ich realizację. Ja myślę tak, jeżeli nie otrzymamy takich możliwości, żeby te środki pozyskać skutecznie, wtedy zrobimy część tego łącznika, czyli zrobimy do połowy, od Kleczewskiej, zastanowimy się jeszcze, wtedy przyjdziemy do Państwa radnych i wspólnie podejmiemy decyzję. To jest dla mnie jedyne rozwiązanie, bo na finansowanie całości w budżecie środków nie ma. Możemy sobie oczywiście stworzyć

wirtualne środki, zakładając, że sprzedamy pewne elementy majątku miasta za odpowiednie kwoty, ale to jest poruszaniem się w świecie bardzo wirtualnym. Ja jestem realistą, jeżeli nie otrzymamy tych środków, wtedy wystąpimy do Wysokiej Rady o podjęcie decyzji, wspólnie przedyskutujemy to wtedy na komisji, ale myślę, że realne jest wtedy zrobienie części. Natomiast to co robimy dzisiaj, to daje efekt bardzo wymierny, dlatego, że mamy część działek na terenach inwestycyjnych sprzedanych, dlatego, że można tam dojechać. To jest niewystarczające, bo za chwilę firmę logistyczną tam będziemy mieć i ten łącznik jest potrzebny, natomiast będziemy wnioskować o całość, bo to zwiększa szansę otrzymania środków z zewnątrz. Gdybyśmy wnioskowali o połowę, to wtedy szanse są bardzo niewielkie. Ja myślę, że w najbliższych miesiącach sprawa się wyjaśni, natomiast dzisiaj rezerwowanie całej kwoty, to możemy sobie sięść z excelelem ze Skarbnikiem i sprawdzić skąd te kwoty wziąć. I Państwo wicie jakie są możliwości budżetowe i dla mnie jest to nierealne dzisiaj i w tym kierunku bym nie szedł.”

Przewodniczący Komisji Finansów stwierdził, że na dzisiaj nie ma takiej możliwości, żeby całość środków rezerwować, bo skąd i radny doskonale zadaje sobie z tego sprawę i wniosek jest trochę utopijny.

Pan Kazimierz LEBIODA przypomniał, że obowiązuje art. 243 ustawy o finansach publicznych, który miasto ogranicza. Nie można przekroczyć wskaźnika zadłużenia.

Radny J. SIDOR dodał, cytując: „Panie Przewodniczący, zwracam się do Pana Tadeusza, proszę mi nie mówić o jakichś środkach wirtualnych, z uwagi na to, że mieliśmy już w budżecie miasta w roku 2015 zarezerwowaną kwotę 25.758.314 zł i to było przeznaczone dla firmy Koprosa. Później wyszły cyrki, o tym nie będziemy mówić i co i wszystko szlak trafi tak? Ja w tej chwili słucham o jakimś łączniku, który nawet Pan Prezydent nie wie, który ewentualnie będziemy robić w przyszłości.

Zadam po raz kolejny pytanie, skąd ta pewność, że te środki miasto będzie miało? A jeżeli nie będzie miało, to co?

Dlatego ja Panie Prezydencie wnioskuję o zabezpieczenie pełniej kwoty na to zadanie. Dlaczego o tym mówię? Dlatego, że Panie przewodniczący, jeżeli nie będzie kwoty zarezerwowanej, to nawet przetargu nie można ogłosić na wykonanie tych dwóch odcinków. To się wiąże jedno z drugim.”

Radny T. WOJDYŃSKI zapytał, cytując: „Gdzie Pan chce to w budżecie 2016 roku zarezerwować, z jakich pozycji?”

Pan J. SIDOR odpowiedział: „Ja nie mówię, że z 2016, omawiamy punkt WPF, czyli na 2016-2019 i tutaj myślę o zarezerwowaniu tej kwoty, dlatego żebyśmy mogli przystąpić do przetargu. Mamy nadal pozwolenie ważne na budowę, ciekaw jestem kiedy to pozwolenie się wygasza, bo kiedy to skończymy? Nigdy? To jest tylko chwalenie się Panie Prezydencie.

Powiem tutaj, jak trzeba będzie powiem na sesji, czy mamy znowu blokować Przemysłową? Nie tylko my. Nikt nam tego Panie Prezydencie nie zabroni, nie spełnia miasto żadnych warunków, jeżeli chodzi o normy przestrzegania ochrony środowiska, nie tylko ilości samochodów ciężarowych, ale również spalin, które tam są. I mam prawo żyć w takich samych warunkach jak Pan czy inni radni. Płacę tak samo podatki jak Państwo i dlatego wnioskuję formalnie i proszę Wysoką Komisję o przychylenie się do mojego wniosku i zarezerwowanie tej kwoty. A jeżeli miasto wystąpi, bo jeszcze nie wystąpiło z żadnym wnioskiem o dofinansowanie na ten odcinek, to wtedy możemy te środki przeznaczyć na coś innego, ale to jest sprawa strategiczna, o której się mówi, przepraszam Panie Przewodniczący, o której się mówi od 2012 roku. „Dano ciała” z 25-tką, poszło się w Brunatną. Powtórzę to po raz kolejny, w 2007 roku mój ojciec mówił o Brunatnej – odpowiedziano - nie, idziemy w DK 25. DK 25 wypadło i co idziemy w Brunatną, której nie możemy skończyć już przez 4 lata i szykuje się następne 2.

Daję Państwu do przemyślenia, mam dosyć robienia chodników po 50 metrów, 100 metrów, poprawiania inwestycji, które cały czas oglądam i przeznaczania na to kasy.”

Pan T. WOJDYŃSKI Przewodniczący Komisji Finansów powiedział, cytując: „Panie radny, ta dyskusja, którą Pan rozpoczął, będzie bardzo owocna i potrzebna przy konstruowaniu budżetu na 2017 rok i będziemy wtedy nad prognozą wieloletnią się zastanawiać, czy jest do uwzględnienia, ale nie teraz i nie w tym momencie.”

Kolejno głos zabrał radny Witold NOWAK zapytał: „Mamy taką pozycję jak „zakup serwera wraz z oprogramowaniem i zasilaniem awaryjnym UPS dla Konińskiego Domu Kultury”, to się pojawia w wydatkach. Chciałem zapytać, czy to było planowane, czy nie było planowane? A pytam dlatego, że to może nie jest duża kwota, ale tak jak patrzę chociażby na sprawozdanie Konińskiego Domu Kultury z wykonania przychodów planowanych, to tam są pieniądze, wydaje się, żeby taką rzecz kupić. Czy to jest dodatkowe?”

Odpowiadając Pani Zenona SROCYŃSKA Kierownik Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki powiedziała: „Serwer, który wysiadł jakieś półtora miesiąca temu, w tej chwili wszystko jest utrzymywane na komputerze. Jest to sytuacja, która nie była przewidywana i wiem od Pani Dyrektora Konińskiego Domu Kultury, że pieniądze, które ma zaprogramowane na działalność do końca roku, nie pozwalają jej sfinansować tego wydatku.”

Radny W. NOWAK dodał: „Tak jak patrzę na sprawozdanie, to wynika coś innego, z tego sprawozdania za półrocze, tak spokojnie by się wydawało, że pieniądze są, chyba że wszystko przejmuje miasto.

Chciałem zapytać jak są planowane dochody jednostek oświatowych, bo zmniejszamy teraz sporo o 40.000 zł w dziale 801 – oświata i wychowanie, z tytułu dochodów własnych jednostek oświatowych. To 40.000 zł, czemu teraz to zmniejszenie jest?”

Pan K. LEBIODA odpowiedział: „Dochody planują jednostki oświatowe i my opieramy się na tych planach. Później te plany wiadomo ulegają zmianie. W przypadku tych 40.000 zł, to jest po prostu wyżywienie. Mniejsze zapotrzebowanie jest na wyżywienie ze strony dzieci, w związku z tym mniejsze wpływy. Częściowa odpłatność następuje za te posiłki, dlatego jest ta zmiana.”

Następnie radny W. NOWAK zapytał: „Jeszcze chciałem zapytać o dokumentację na lokalizację chodnika przy Jana Pawła II, od ulicy Laskowieckiej do mostu. To jest wprawdzie kawałek, ale tak w kontekście tego co może się wydarzyć, ja rozumiem, że chcemy jak najszybciej zrobić ten chodnik? Ja nie jestem radnym z tego okręgu, więc nie do końca wiem, natomiast w kontekście szansy, która mimo wszystko w tle się jawi, jeśli chodzi o chodzi o środki na ul. Jana Pawła z OSI, bo ja myślę, że jeśli nawet zrealizujemy wszystkie 4 projekty infrastrukturalne, to i tak oszczędności powstaną i nie wykluczam, a myślę, że są do tego przesłanki, że pieniądze na ul. Jana Pawła, w tych 130 zarezerwowanych milionach się pojawią. I tak zastanawiam się czy warto teraz wyłożyć pieniądze na kawałek dokumentacji, dla kawałka chodnika, bo i tak przecież dokumentacja na Jana Pawła wydaje się konieczna.”

Przewodniczący Komisji Finansów stwierdził, że sprawa ul. Jana Pawła II jest historyczna, ciągnie się kilka lat i sam z Przewodniczącym Korytkowskim co roku składa wnioski do budżetu, ale trudno ten temat załatwić. Zapytał jakie są plany z realizacją tego zadania?

Głos zabrał radny Jan MAJDZIŃSKI. Powiedział, cytując: „Ja chciałem tylko przypomnieć, że ta pozycja została wprowadzona do budżetu jako brakujący odcinek, bo nie wiem czy sobie radny Nowak przypomina dyskusję na Komisji Infrastruktury w tej sprawie. Ja wtedy to uwypukliłem, jak sytuacja wygląda aktualnie, że III etap ulicy Jana Pawła II będzie obejmował odcinek od Lidla do mostu. Pierwszy odcinek od mostu do skrzyżowania na Grójec i drugi już są zrobione, natomiast ten chodnik po prawej stronie został pominięty, nie jest zrobiony i nie ma na to dokumentacji. Dokumentacja na III etap ulicy Jana Pawła II, który jest przygotowana i czeka na realizację, nie obejmuje tego brakującego odcinka. Dlatego to weszło i to nie jest przecież wielki koszt.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

#### **DRUK Nr 409**

**Komisje 9 głosami „za” przy 3 głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2016 rok.**

#### **DRUK Nr 410**

**Komisje 9 głosami „za” przy 3 głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2016-2019.**

### **Pkt 13 – DRUK Nr 383**

**Projekt uchwały w sprawie powierzenia Prezydentowi Miasta Konina uprawnienia do stanowienia o wysokości cen i opłat albo o sposobie ustalania cen i opłat za usługi komunalne o charakterze użyteczności publicznej oraz za korzystanie z obiektów i urządzeń użyteczności publicznej miasta Konina.**

Przewodniczący Komisji Finansów T. WOJDYŃSKI stwierdził, że uzasadnienie do uchwały nic nie wyjaśnia i uchwała jest zagmatwana. Poprosił o wyjaśnienie podstawy uchwalania takiej uchwały.

Sekretarz Miasta Marek ZAWIDZKI odpowiedział, że chodzi o powierzenie Prezydentowi Miasta Konina uprawnień do ustalania cen dotyczących cmentarza.

Radny T. WOJDYŃSKI stwierdził, że Rada pozbawia się w ten sposób kontroli. Dodał, cytując: „Rada tym bardziej powinna się tym interesować, a tak to ten cmentarz funkcjonował na zasadach, że co chcieli to tam robili. Spółka robiła sobie sama, ani Rada się tym nie zajmowała, ani Prezydent, nawet nie wiem na jakiej podstawie Gospodarka Komunalna prowadziła ten cmentarz, bo to jest zadanie własne gminy, a nie PGKiM-u. Na jakiej podstawie? Chyba jeszcze na podstawie uchwały z poprzedniego systemu, bo ja jestem tak długo radnym i nie pamiętam, żeby była podejmowana jakakolwiek uchwała w tej sprawie. Także wychodzi teraz to na jaw.”

Pan M. ZAWIDZKI dodał, że Najwyższa Izba Kontroli stwierdziła te rzeczy i jest to poprawiane.

Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Sławomir MATYSIAK powiedział, cytując: „W wyniku kontroli dokonanej przez delegaturę NIK w Poznaniu od wielu, wielu lat, jak Pan Przewodniczący był łaskaw stwierdzić, Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej,

spółka prowadziła zadanie własne gminy polegające na prowadzeniu cmentarza komunalnego. W wyniku kontroli stwierdzono, że było to nieprawidłowe, nie tylko zresztą w Koninie, w wielu miastach w Polsce.”

Sekretarz Miasta dodał, że usługi pogrzebowe były wytknięte i nie może ich prowadzić, musi być w innej formie, żeby były te dochody bezpośrednio do budżetu miasta.

Kontynuując S. MATYSIAK powiedział: „Z protokołu NIK wynika, że nie tylko, zresztą z rozmów z panią, która prowadziła tą kontrolę w wielu miastach te kontrole były. Te kontrole miały na celu przygotowanie zmian do ustawy o cmentarzach, bo ta ustawa jest jeszcze z lat 50-tych, nie była zmieniana. Wobec tego w wyniku tej kontroli dano takie zalecenie, że jest to zadanie własne gminy i wobec tego między Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej a miastem powinna funkcjonować umowa. A jeżeli chodzi o ceny jakie są stosowane na tym terenie, powinien je ustalać Prezydent. W związku z tym wnosimy taką uchwałę.”

Przewodniczący Komisji Finansów zapytał, czemu ma to ustalać Prezydent i jaki przepis prawny to reguluje?

Pan M. ZAWIDZKI powiedział: „Ustawa mówi tak – *rada lub upoważni prezydenta do tego* – jest to zapisane w ustawie o gospodarce komunalnej.”

Radny T. WOJDYŃSKI zapytał dlaczego nie można tego przedkładać Radzie i ona by to akceptowała, opiniowała przynajmniej, żeby była taka procedura? Podał przykład ustalania cen wody, gdzie Rada jest informowana i jest to rozpatrywane. Taka uchwała powoduje, że cmentarz „poza plecami” Rady jest.

Radny Marek WASZKOWIAK powiedział, cytując: „Proszę Państwa ja nie wiem o co „kruszmy kopie”, czy prezydent, czy rada, niech uchwała sobie ceny kto chce, natomiast do tej uchwały musi być kolejny krok zrobiony, czyli Rada Miasta musi podjąć decyzję kto pokryje różnice i ewentualne koszty, które nie są pokrywane. Prowadzić może w oparciu o umowę handlową, cywilną dowolna firma, natomiast koszty są po stronie miasta. Jeżeli Prezydent Miasta powie, że za pochowanie wybitnego przedstawiciela jest 100 zł, to resztę ktoś musi dołożyć, dołożymy my jako miasto.”

Radny T. WOJDYŃSKI stwierdził, że akurat do cmentarza nie trzeba dokładać, jest dochodowy.

Kontynuując radny Marek WASZKOWIAK: „Proszę Państwa, dzisiaj gdy są ceny określone, to one są skalkulowane przez Przedsiębiorstwo, żeby to się pokrywało. Natomiast proszę zobaczyć co się będzie działo gdy będzie to np. krematorium, wszystkie te elementy muszą być skalkulowane. Prezydent czy samorząd ma prawo prowadzić dowolną politykę, ale musi pokryć różnicę.”

Przewodniczący Komisji Finansów dodał: „Dobrze, niech Prezydent ustala, ale dlaczego ma tu być bez kontroli Rady? W takim razie powinien być zapis o obowiązku informowania Rady o tym jakie decyzje w tej sprawie podejmuje, żebyśmy my jako radni wiedzieli. A po drugie to nie wiem czy nie powinien być jakiś statut cmentarza uchwalony przez Radę.”

Kierownik S. MATYSIAK odpowiedział, że statut cmentarza będzie przez Radę uchwalany, jest w tej chwili przygotowywany. Dodał, że dotychczas było to prowadzone w ten sposób, że Przedsiębiorstwo łączyło prowadzenie cmentarza ze swoją działalnością zarobkową.

Przewodniczący Komisji Finansów stwierdził, że uważa, iż uchwała powinna być zmodyfikowana.

Radny J. SIDOR stwierdził, że wiele lat funkcjonuje cmentarz, a wychodzą sprawy, które powinny być zmienione.

Kolejno poddano pod głosowanie projekt uchwały w wersji przedstawionej przez Wydział Gospodarki Komunalnej.

**Komisje w głosowaniu: 2 radnych „za” przy 4 „przeciw” i 6 „wstrzymujących się” od głosowania – NEGATYWNIE zaopiniowały projekt uchwały w sprawie powierzenia Prezydentowi Miasta Konina uprawnienia do stanowienia o wysokości cen i opłat albo o sposobie ustalania cen i opłat za usługi komunalne o charakterze użyteczności publicznej oraz za korzystanie z obiektów i urządzeń użyteczności publicznej miasta Konina.**

#### **Pkt 14 – DRUK Nr 399**

**Projekt uchwały w sprawie upoważnienia Prezydenta Miasta Konina do złożenia wniosku o dofinansowanie projektu pn. „Zagospodarowanie terenów zielonych przy ul. Okólnej w Koninie” Nr POIS.2.5/2/2016 w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020.**

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydz. Gospodarki Komunalnej Sławomir MATYSIAK.

Nie było uwag do projektu uchwały.

**Komisje w głosowaniu: 12 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie upoważnienia Prezydenta Miasta Konina do złożenia wniosku o dofinansowanie projektu pn. „Zagospodarowanie terenów zielonych przy ul. Okólnej w Koninie” Nr POIS.2.5/2/2016 w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020.**

#### **Pkt 15 – DRUK Nr 395**

**Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie pojazdów z drogi i przechowywanie pojazdów na parkingu strzeżonym.**

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydz. Gospodarki Komunalnej Sławomir MATYSIAK.

Nie było uwag do projektu uchwały.

**Komisje w głosowaniu: 12 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie pojazdów z drogi i przechowywanie pojazdów na parkingu strzeżonym.**

**Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w rejonie ulicy Gajowej.**

Projekt uchwały omówiła Kierownik Wydz. Urbanistyki i Architektury Małgorzata SZTUBA. Poinformowała, że przeprowadzono procedurę opracowania miejscowego planu, w trakcie której nie wpłynęły żadne uwagi. Dodała, cytując: „Po zakończeniu wyłożenia powzięliśmy wiadomość, że ten teren byłby dobry dla budowy elektrociepłowni. Niestety parametry, które zostały zaproponowane dla ciepłowni, elektrociepłowni miejskiej, MPEC się przymierza, między innymi ten teren zaproponował, ale niestety ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym nie przewiduje możliwości cofnięcia się do poprawienia projektu planu, jedynym krokiem jest przedłożenie go Radzie. Więc prosba do Państwa radnych, żebyście nam Państwo zaproponowali zmianę, celem umożliwienia tam realizacji elektrociepłowni, do wznowienia procedury całej, przeprowadzenia jeszcze raz.”

Zastępca Prezydenta Miasta Sebastian ŁUKASZEWSKI dodał, cytując: „Nie unikniemy tego tematu, nie chciałbym, żeby to było szeroką debatą podczas sesji, myślę, że takich spotkań będzie jeszcze bardzo wiele. Pan Prezydent powołał na ostatnim kierownictwie komisję, która będzie zajmowała się zaopatrzeniem, szeroko pojętym, miasta w ciepło. W związku z tym, że PAK wypowiedział nam umowę w czerwcu, nie było można tego przewidzieć w planie zagospodarowania przestrzennego, stąd musimy poprosić radnych żebyśmy mogli się tym tematem zająć jeszcze raz i ująć pewne parametry, które będą pozwalały na budowę ciepłowni, ale takie szerokie parametry. Dlatego, że dzisiaj nie mamy sprecyzowanego jasno tego tematu w jaki sposób to ciepło będzie dostarczone. Chcę zapewnić tutaj, bo słyszałem słowa obawy co to będzie, że już odbyliśmy kilka spotkań z firmami, które są w stanie wybudować ciepłownię i zrobić to z własnych kapitałów. Natomiast sytuacja jest taka, że musimy przeanalizować, biorąc pod uwagę całe spektrum rynku, różne możliwości zaopatrzenia w ciepło, łącznie z geotermią, dlatego zaproponowaliśmy stworzenie dialogu technicznego, żeby odpowiedzieć sobie na pytanie jakie są możliwości rynku, jakie są możliwości finansowania i potem podejmiemy decyzję. Stąd powinniśmy mieć do końca roku jasną informację w jaki sposób będzie miasto Konin odbiorcą ciepła i w pierwszych miesiącach przyszłego roku powiedzieć kto tym dostawcą przyszłym będzie. Dialog techniczny będzie ogłoszony w ciągu najbliższych kilku dni.”

Radny Witold NOWAK zapytał, czy miejsce usytuowania tej przyszłej elektrociepłowni jest już przesądzone? Dodał, cytując: „Zmieniamy, nie akceptujemy tego planu, nie zaczął się dialog techniczny, a my już jakby podejmujemy jakąś decyzję, czy nie podejmujemy decyzji po to, żeby co? Zostawić jedną z możliwych lokalizacji, tak to trzeba czytać?”

Pan S. ŁUKASZEWSKI odpowiedział, że miejsce nie jest przesądzone i nie wiadomo, czy nie będzie kilka miejsc. Dodał, cytując: „Jeżeli będziemy mieli źródła geotermalne wykorzystywać, to być może będzie kilka takich źródeł ciepła, a nie będzie tylko jednego. Jeżeli miałyby to być np. ciepłownia gazowa, to jest to najlepsze miejsce dla tej ciepłowni. Stąd nie chcemy zamykać tego planu, po to żeby nie powodować konieczności wznowienia procedury i uchwałać go jeszcze raz.”

Przewodniczący Komisji Finansów Tadeusz WOJDYŃSKI zgłosił **wniosek** o negatywne zaopiniowanie projektu uchwały z uwagi na to, że plan nie uwzględnia możliwości budowy ciepłowni/elektrociepłowni, a takie są potrzeby miasta.



**Komisja Infrastruktury 9 głosami „za” przyjęła WNIOSEK o negatywne zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w rejonie ulicy Gajowej.**

**Pkt 17 – DRUK Nr 403**

**Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do scalenia i podziału nieruchomości przy ul. Brzozowej w Koninie.**

Projekt uchwały omówiła Kierownik Wydziału Geodezji i Katastru Anna GÓRNY. Powiedziała, cytując: „Ustawa o gospodarce nieruchomościami przewiduje możliwość przystąpienia do scalenia i podziału nieruchomości ukształtowanych w sposób uniemożliwiający prawidłowe zagospodarowanie, zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego. W sytuacji kiedy plan miejscowy takie scalenie przewiduje lub z wnioskiem o to scalenia i podział nieruchomości wystąpi minimum 50% właścicieli nieruchomości. Z takim wnioskiem w marcu tego roku wystąpiło 28 właścicieli nieruchomości, których powierzchnia tego terenu stanowi prawie 70% ogólnej powierzchni obszaru.

Prezydent Miasta Konina zgodnie z ustawą w ciągu pół roku miał obowiązek przeprowadzić analizę stanu własności, analizę kosztów wykonania tego scalenia i podziału nieruchomości oraz kosztów działań związanych z uzbrojeniem terenów w ciągu 10 lat od podjęcia ostatecznej uchwały o scaleniu tych nieruchomości.

Przyjął Pan Prezydent, że miasto Konin, aby zrealizować to scalenie, czyli doprowadzić do struktury takiej jak Państwo widzą w załączniku graficznym po stronie lewej i po stronie prawej tego terenu. Chcemy utworzyć taką strukturę własności, żeby powstały drogi publiczne łączące odcinki, tu na południu taka droga o szerokości 16 metrów biegnie, równoległa do ulicy Brzozowej, które są przedstawione w planie miejscowym zagospodarowania przestrzennego.

Uzyskaliśmy informacje z Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, że w latach 2020-2021 na tym terenie przedsiębiorstwo przewiduje budowę sieci kanalizacji deszczowej oraz sieci wodociągowej, w projekcie planu finansowego mają to uwzględnione.

Zarząd Dróg Miejskich poinformował, że na zrealizowanie sieci kanalizacji deszczowej, sieci oświetlenia ulicznego i wykonania tych dróg potrzebowal będzie 3 lata, koszty na dzisiaj, które są oszacowane przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji to jest: 5.500.000 zł rozbudowa sieci kanalizacji sanitarnej – 2.000.000 zł budowa sieci wodociągowej. Natomiast na budowę kanalizacji deszczowej, oświetlenia oraz dróg przewidywany koszt jest 7.200.000 zł, z tym że podkreślam jest to na czas 10 lat od podjęcia uchwały o scaleniu.

Jeśli Państwo radni przychylią się do wniosku właścicieli nieruchomości, aby podjąć działanie w celu scalenia, po podjęciu tej uchwały Wydział będzie prowadził postępowanie o podział nieruchomości, który planujemy do zrealizowania w roku 2018. Potem będą negocjacje z właścicielami nieruchomości odnośnie przejęcia nowych działek, w miejsce tych „wąskich krawatów”, których są właścicielami. Po wynegocjowaniu i uzgodnieniu kto właścicielem, których działek się stanie, przedłożymy Państwu uchwałę o scaleniu nieruchomości. Dopiero od daty podjęcia tej uchwały będzie biegło 10 lat na zrealizowanie tego o czym w tej chwili mówiłam, nie od tej daty podjęcia uchwały o przystąpieniu do scalenia, tylko od daty zatwierdzenia jakby tego podziału.

Na dzisiaj jest to, tak analizowaliśmy w gronie kierowników, praktycznie jedyna możliwość aby otworzyć te tereny, ponieważ działanie w takim zakresie w jakim do tej pory wydział realizował podziały właśnie w takiej strukturze, jak widać tutaj po lewo i po prawo, nie jest możliwe dla tak dużej i tak drobno ukształtowanej powierzchni, tylu ludzi. Po prostu z doświadczeń moich ostatnich, osobistych jako kierownika wydziału prowadzącego negocjacje z ludźmi, scalenie da możliwość doprowadzenia do takiej struktury własności.

Także w imieniu właścicieli, którzy z tymi wnioskami wystąpili, ja osobiście proszę Państwa Radnych o pozytywne zaopiniowanie tego projektu uchwały.”

Radny J. MAJDZIŃSKI stwierdził, że jest to bardzo dobre działanie. Zapytał jaki obszar będzie objęty?

Pani Kierownik odpowiedziała, że jest to 16 ha teren, który objęty jest scaleniem. Dodała, cytując: „Na tym terenie gdzie już mamy podziały, połączenia porobione, nie wiem czy Państwo wiedzą, ale oprócz tego, że pozwolenia na budowę są wydane, to jest już uzbrojenie w postaci sieci gazowej, sieci elektro-energetyczne. Jeśli ta uchwała zostanie podjęta to też wystąpimy do wszystkich gestorów sieci, że w najbliższej 10-latce, a właściwie przed rozpoczęciem budowy dróg i oświetlenia i kanalizacji deszczowej, aby oni też się wpisali w to nasze działanie w uzbrojeniu kompleksowym: gaz, energia elektryczna, telefon.”

Radny Zdzisław STRZECH zapytał ile łącznie do tej pory scalono?

Pan Tadeusz JAKUBEK – Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami odpowiedział, że jest to łącznie ok. 20 ha.

Pani Kierownik A. GÓRNY dodała, że w tej chwili prowadzi jeszcze negocjacje z ludźmi dot. dalszych terenów.

Radny J. SIDOR zapytał, cytując: „Rozumiem, że wszystkie drogi, o których Pani mówiła to są drogi gminne, nie ma żadnych dróg wewnętrznych? Miasto nie ponosi żadnych nakładów.”

Pani Kierownik odpowiedziała, że to wszystko będą drogi publiczne stanowiące własność miasta Konina, przejmowane w sumie z mocy prawa na własność miasta Konina.

Dodała, cytując: „Z odszkodowaniem jest tak, że w tej chwili to co robimy kompensujemy. Nie powiedziałam, może powinnam, że koszty tego postępowania scaleniowego w pierwszym etapie poniesie miasto, my musimy pieniądze wyłożyć, natomiast właściciele nieruchomości do tej pory też uczestniczą w tych kosztach. Po zakończeniu procedury będziemy im naliczać te koszty w stosunku do powierzchni, którą wnoszą. Będzie również możliwość i przy podejmowaniu uchwały o scaleniu, w tej uchwale również podjąć, ustalić opłatę adiacencką z tytułu wzrostu wartości nieruchomości na skutek właśnie tego podziału związanego ze scaleniem. W ten sposób zrekompensuje się w części te odszkodowania.”

Nie było innych pytań do projektu uchwały.

**Komisje w głosowaniu: 12 radnych „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie przystąpienia do scalenia i podziału nieruchomości przy ul. Brzozowej w Koninie.**

**Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do procedury zmiany granic miasta Konina i przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami.**

Projekt uchwały omówił Sekretarz Miasta Marek ZAWIDZKI. Powiedział, cytując: „Proszę Państwa od lat było wspomnianie co najmniej, żeby zrobić z tym porządek, żeby zwłaszcza podatki z tytułu nieruchomości od oczyszczalni ścieków, która znalazła się poza granicami naszego miasta, wpływały do naszego budżetu. To się stało szczególnie istotne gdy te podatki zaczęły rosnąć z 200.000 do 600.000 zł w roku bieżącym. Jest to kwota, o którą warto powalczyć. Myślę, że nie ma wątpliwości i my, mówię – Pan Prezydent, nie ukrywamy z jakiego powodu to robimy. Najpierw miał być, że zakamuflujemy, że chodzi o granice. Nie, sprawiedliwość nakazuje i to, że to jest tylko oczyszczalnia, z której korzystają mieszkańcy, a Stare Miasto nie chciało się do niej podłączyć i nie ma żadnego związku, a mieszkańcy Konina płacąc za wodę płacą podatek. I to jest w uzasadnieniu, w tej części pierwszej i to jest chyba główne nasze zadanie, które wywołało procedurę zmiany granic. A druga, to za chwilę Pani Kierownik Górny oddam głos, będzie uporządkowanie tego co jest przy drogach, że jest znak najpierw Konin, Stare Miasto, znowu Konin itd., co wymaga też zmiany i uporządkowania przy sprawach dróg i eksploatacji.

Jeśli chodzi o procedurę jest ona dość złożona, ale opiera się na ustawie o samorządzie gminnym, jest to w artykule 4 – 4a, 4b – procedura jest przedstawiona. Mianowicie Rada Miasta Konina rozpoczyna tą procedurę i postanawia, jest zobowiązana przeprowadzić konsultacje z mieszkańcami, następnie wystąpić do rady gminy Stare Miasto o wyrażenie opinii poprzedzonej także przeprowadzeniem konsultacji z mieszkańcami i o wystąpienie do Powiatu Konińskiego także o wyrażenie opinii, ale tu już bez konsultacji z mieszkańcami. Powiat nie konsultuje z mieszkańcami, tak jak i województwo.

I po tym wszystkim należy złożyć dokumenty i za pośrednictwem wojewody, który zaopiniuje to oraz ministra właściwego do spraw administracji, przekazać Radzie Ministrów aby podjęła decyzję.

Jesteśmy zobowiązani aby w przyszłym roku, za rok to było, od nowego roku budżetowego, czyli 2018, do końca marca przeprowadzić tą procedurę konsultacji i wystąpienia do Rady Ministrów. Rada Ministrów będzie miała czas do lipca i później od nowego roku można by było zmienić nasze granice.

Do tej uchwały mamy już przygotowany projekt zarządzenia, że konsultacje będą prowadzone przede wszystkim elektronicznie, ale i w punktach Urzędu Miejskiego, drogą tradycyjną do urn oraz mobilne punkty chcemy zrobić, podjedziemy gdzieś w jakies uczęszczane miejsca, np. przed marketem i poprosimy żeby ludzie się wypowiedzieli, wrzucali do urn. To ma być nie tak mocno sformalizowane jak wybory, ale mają zgodnie z projektem ankiety podać swoje dane, że to są mieszkańcy naszego miasta, uprawnieni przynajmniej do wyborów do rady gminy. Czyli 18 lat powinni mieć ukończone i zamieszkiwać na terenie miasta Konina.”

Przewodniczący Komisji Finansów stwierdził, że należy przeprowadzić kampanię informacyjną, dotrzeć do społeczeństwa o co chodzi.

Pan M. ZAWIDZKI odpowiedział, że przygotowany jest projekt zarządzenia Prezydenta Miasta i konsultację zostaną przeprowadzone zgodnie z uchwałą dot. zasad przeprowadzania konsultacji.

Dodatkowych wyjaśnień udzieliła A. GÓRNY – Kierownik Wydz. GM. Powiedziała, cytując: „Zdarzyło się, tak jak Państwo radni zauważyli z ulicą Europejską, że jadąc od ronda w Starym Mieście spotykamy się z tablicą koniec Starego Miasta początek Konina, za chwilę początek Starego Miasta koniec Konina i za chwilę znowu początek Konina koniec Starego Miasta, to jest następny jeszcze jeden załącznik (wyświetlono załączniki graficzne

do projektu uchwały), to jest właśnie ta sytuacja, o której mówię. Propozycja nasza wybrana z kilku przedstawionych przez wydział, to jest przekazanie, bo projektowana granica to jest ta czerwona kreska na tym załączniku. Do gminy Stare Miasto będziemy my jako miasto przekazywali działki, jedną działkę drogową, tutaj po lewej stronie, poniżej dwie działki stanowiące własność osób fizycznych i powyżej też stanowiące własność osób fizycznych. Potem też te trzy działki na dole, też stanowiące własność osób fizycznych oraz kawałek rowu, który naturalnie dalej leci po stronie Starego Miasta, w całości byłby na tym odcinku w granicach administracyjnych gminy Stare Miasto.

To jest działka stanowiąca własność skarbu Państwa, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, natomiast Pan Andrzej Szczepański mógłby powiedzieć, czy my to utrzymujemy, czy jest jakieś porozumienie, czy umowa między zarządzającymi tym odcinkiem ulicy Europejskiej, kto tu odsnieża, kto tu utrzymuje w zimie, bo ja się jeszcze tego nie dowiedziałam.

Załącznik nr 2 – podobna sytuacja jest z Trasą Bursztynową, która w momencie jak pozyskiwaliśmy pozwolenie na budowę tak została zaprojektowana, że część tej drogi, akurat w tym miejscu została wybudowana na terenie gminy Stare Miasto i to samo tutaj. Natomiast w wyniku regulacji granicy stalibyśmy się jako miasto właścicielami właśnie tej działki, ona jest geodezyjnie wyodrębniona, tej działki tu i tu jest jeszcze taka mała działeczka, natomiast oddalibyśmy do Starego Miasta ten obszar tu i ten obszar tu. To akurat są własności Skarbu Państwa, nie miasta Konina, nie dotyka to właścicieli nieruchomości prywatnych.

I ostatni załącznik – też dotyczący uregulowania sprawy drogi, w tym momencie drogi krajowej ulica Świętojańska, na wysokości ogródków działkowych, to też się okazało, że w tym wąskim pasku, między żółtym a czerwonym, to jest średnio 2 metry, znajduje się część naszej ulicy Świętojańskiej łącznie z przystankami. Wypadałoby, aby regulując już sprawę z oczyszczalnią, te drobiazgi też poregulować. To jest też własność Skarbu Państwa, także nie dotykamy akurat tu w tym miejscu osób fizycznych.”

Sekretarz Miasta wskazał poprawki do projektu uchwały oraz uzasadnienia.

Radny Janusz ZAWILSKI przypomniał, że do Rady Gminy Stare Miasto powinna być wystosowana taka delegacja, żeby oni wiedzieli, że to nie jest jakaś złośliwość, a dotyczy mieszkańców Konina, którzy płacą za wodę i w tej cenie jest ten podatek, żeby radni rady gminy mieli jakąś świadomość.

Nie było uwag do projektu uchwały.

**Komisja Infrastruktury 9 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przystąpienia do procedury zmiany granic miasta Konina i przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami.**

**Pkt 20 – DRUK Nr 393**

**Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu Wspierania Przedsiębiorczości w Koninie na lata 2017-2019.**

Projekt uchwały omówiła Zastępca Kierownik Wydziału Działalności Gospodarczej i Rozwoju Barbara KIETNER.

Głos zabrał radny Witold NOWAK. Cytuję: „Mam kilka pytań, ale też uwag, takich drobnych. Zajmę czas, ale wydaje mi się, że warto. Otóż tak, powiem moją opinię, można się z nią nie zgadzać, ale taka jest. Myślę, że trudno z tego programu wyczytać jak miasto

chce jednak pomagać tym przedsiębiorcom realnie i jak czytam, że oprócz tego co mamy do tej pory, tzn. powiem tak, denerwuję się, kiedy wiem jakie wydaliśmy pieniądze na projekt tzw. za 1.000.000 zł, a de facto za 2.000.000 zł i czytam teraz w nowym programie, że „w prowadzonym Portalu Gospodarczym na stronie [www.gospodarka.konin.pl](http://www.gospodarka.konin.pl) zostaną ujednolicone informacje skierowane zarówno dla przedsiębiorców jak i inwestorów, bez dotychczasowego podziału na dwie ścieżki (oddzielnie dla inwestora i przedsiębiorcy). Zmodyfikowane zostaną także elementy dotyczące bazy ofert biznesowych i bazy ofert nieruchomości ...; prowadzony będzie profil na facebooku” - to rodzi mi się pytanie, to na co kurczę myśmy te pieniądze wydali.

Nie wiem, wydaje mi się, że pojawią się poszerzone treści o kursy walut, informacje z giełdy. Czy to jest potrzebne na naszym portalu [gospodarka.konin.pl](http://gospodarka.konin.pl) wydaje mi się, że absolutnie każdy przedsiębiorca poradzi sobie bez kursów walut na naszym portalu. Kto się tym zajmie, bo poprawianie portalu po projekcie za 1.000.000 zł brzmi tak trochę mało poważnie, ja tak to przynajmniej widzę. Mówię za milion już tak w cudzysłowie.

Nie mamy też aktualności jeśli chodzi o stronę 12 – kiedy się pojawia się projekt drugi – „Wzmacnianie zastosowania TIK w K OSI” – wiemy, że te projekty się rozdzieliły, tu mamy napisane „beneficjenci: Miasto Konin wraz z Powiatem Konińskim i gminami K OSI” – pytanie czy to tak ma zostać, czy jednak rozdzielimy to tak jak jest to rozdzielone rzeczywiście tzn. miasto Konin samo, a Powiat Koniński z gminami K OSI.

No i znowu czytamy dalej – *Promocja gospodarcza i inwestycyjna Miasta Konina: wdrożenie Standardów obsługi Inwestora UM* – od dłuższego czasu obserwuję z niepokojem jakie my mamy standardy i czy w ogóle one są, wdrożenie standardów – nie wiemy tak naprawdę jak jest obsługiwany, ja przynajmniej nie wiem, może jestem mało zainteresowanym radnym, ale ja nie wiem jak jest inwestor obsługiwany w Urzędzie Miejskim, kto go obsługuje, czy Konińska Izba Gospodarcza go obsługuje, której daliśmy pieniądze na to, żeby to robiła, co to oznacza, jak to wygląda, kto się tym zajmie w przyszłości, ile inwestorów obsłużyła KIG. Takie informacje chciałbym wiedzieć i poproszę Pana Prezydenta o taką informację, jak do tej pory Konińska Izba Gospodarcza wykorzystwała pieniądze, które miasto Konin przeznaczyło na obsługę inwestora.

No i jednocześnie znów tu się pojawia *pozyskanie inwestora poprzez prowadzenie strony internetowej* rozumiem, że jest to jakieś powtórzenie, albo *dotatkowo profil na facebooku* – ja nie wiem, nie znam standardów pozyskiwania inwestorów przez facebooka. Tak sorry, ale brzmi to mało poważnie Panie Prezydencie.

Na tej samej stronie 14-tej pojawia się nazwa Aglomeracji Konińskiej, jest to nazwa własna partnerstwa poproszę, żeby była pisana z dużej litery.

No i dochodzimy do Rady Konsultacyjnej ds. Gospodarczych przy Prezydencie Miasta Konina. Raz miałem okazję przypadkowo uczestniczyć w tej Radzie, nie wiem co ile ona się spotyka. Średnio jest ona dwa razy w roku. I tu jest takie postawione zadanie, że z naciskiem na zwiększenie roli Rady w zakresie rozwoju gospodarczego Miasta Konina – ale co to znaczy – co miałyby ta rada konsultacyjna robić? Spotykać się cztery razy, czy trzy? Pięć? Jakie zwiększenie roli rady w zakresie rozwoju gospodarczego – co ona do tej pory robi i co miałyby robić – bo ja tak naprawdę, mówiąc szczerze, to jak patrzę na tą radę, to nie do końca wiem, po co to ciało w mieście jest.

Na stronie 25 – Pani Kierownik pojawia się zadanie - *Wzmocnienie oraz dostosowanie kształcenia i szkolenia zawodowego do potrzeb rynku pracy* – jest opisane działanie, ok, już mamy nazwę projektu, ale zostaliśmy na działaniu, natomiast tu nie może być opisane *Lider Projektu - Starostwo Powiatowe w Koninie* – tylko Lider projektu Powiat Koniński.

I tak samo w działaniu 8.1 – także liderem projektu nie będzie Starostwo Powiatowe, tylko Powiat Koniński.

I na stronie 27 – tak samo jest – wspólnie z gminami K OSI Miasto będzie realizować projekt: *Wzmacnianie zastosowania TIK w K OSI – Integracja i harmonizacja referencyjnych baz danych* – przypomnę, że rozdzielone są te projekty i nawet inaczej się nazywają.

I także nieaktualne są dane w 4.3. *Budowa kompetencji pracowników na rynku pracy* – kiedy pojawiają się już tabele – 31 – to trzeba zaktualizować do dokumentacji, która powstała do projektu, tamte wskaźniki, które się pojawiają, trzeba je uaktualnić i urealnić tak jak rzeczywiście zapisano w projekcie. To tak mi się rzuciło w oczy, z tych rzeczy co widziałem. Dziękuję bardzo.”

Z-ca Kierownik Wydziału Działalności Gospodarczej i Rozwoju Barbara KIETNER odpowiedziała, cytując: „Może ja się ustosunkuję do tych uwag Pana radnego.

Jeżeli chodzi o portal i realizację zadań w ramach tego nowego programu – to jest kontynuacja tego programu, który był opracowany i przyjęty w 2014 roku, on obowiązuje do 2016 roku.

Tutaj padło stwierdzenie, że projekt za 1.000.000 zł. Troszeczkę szerzej bym musiała powiedzieć, bo to był projekt testujący, najpierw fundacja testowała, potem niektóre zadania były zlecone Konińskiej Izbie Gospodarczej. W tej chwili te zadania na dzisiaj mają pozostać w strukturach urzędu. Dlatego trzeba stronę, tu nie chodzi o jakąś tam przebudowę strony internetowej ale ujednoczenie, z uwagi na to jak ten projekt był prowadzony, projekt innowacyjny fundacja realizowała i umieszczała informacje dla inwestorów, my natomiast my dla przedsiębiorców, żeby to były ujednoczone, takie zmiany trzeba wprowadzić. Ja nawiązuję do projektu, który był realizowany - projekt innowacyjny, projekt realizowany i ze środków budżetowych i ze środków unijnych, to jeżeli chodzi o tą stronę.

Natomiast te zadania, które chcemy, to znaczy tak, może Program Wspierania Przedsiębiorczości, który był realizowany, wskazał na dokonanie pewnych zmian. Te zmiany wynikają z wniosków przedsiębiorców, bo on jest przede wszystkim kierowany do przedsiębiorców.

Jeżeli chodzi o standardy obsługi inwestora, które zamierzamy wprowadzić, to też jest sprawa otwarta, bo z chwilą kiedy realizowaliśmy ten projekt na zewnątrz, czyli to była zlecona usługa, takie standardy powinny obowiązywać jednostkę, która realizowałaby pozyskanie, obsługę inwestora przy współpracy z urzędem. On jest otwarty. Jeżeli zostanie w strukturach urzędu, czyli będzie jasno wskazywała jakie zadania należą do poszczególnych wydziałów. Szereg uwag co przedsiębiorcy oczekują, to właśnie są ich wnioski, opracowane na podstawie przeprowadzonych ankiet, również na podstawie rozmów i konsultacji.

Dużym powodzeniem cieszyły się targi konińskie i forum, które chcemy realizować w ramach tego programu. Na pewno pewne zmiany, jeżeli Państwo Radni sugerują wprowadzimy i każda uwaga jest dla nas bardzo cenna. Czy facebook, czy powinniśmy być bardziej aktywni, uważamy że tak, dlatego też przedsiębiorcy zaglądają na nasze strony, ten facebook żyje i komentarze są i dlatego uznaliśmy, że ta aktywność powinna być bardzo zwiększona.

Jeżeli chodzi o uwagi do mandatu i to co Pan radny przekazał, to oczywiście uwzględnimy.

Padło też pytanie jak Konińska Izba Gospodarcza realizowała – ona kontynuowała w ramach tego projektu kontakty z inwestorami. Prowadzili rozmowy, wiemy że firma Matex, która miała tutaj zainwestować, dalsza kontynuacja tych rozmów była prowadzona, również prowadziła działania wśród innych potencjalnych inwestorów.”

Przerywając radny W. NOWAK, cytując: „Przepraszam, że przerwę, mi tutaj w przypadku KIG-u chodziło tylko o konkretną informację, że za 300 tys. zł wykonali tyle i tyle, zrobili to i to, spotkali się tyle razy. Czy macie takie dane?”

Kontynuując Z-ca Kierownika B. KIETNER, cytując: „Tak, mamy takie sprawozdania, ponieważ środki finansowe były przekazane w formie dotacji, dlatego my byliśmy zobowiązani przeprowadzić tam kontrolę i takie sprawozdanie z tej kontroli, są podane ilościowe, jakie spotkania, z kim, także bez problemu możemy udostępnić. W tej chwili nie pamiętam szczegółowo.”

Radny W. NOWAK poprosił o przesłanie danych na e-mail.

Głos zabrał radny Michał KOTLARSKI i zapytał czy facebook to jest nowa forma promocji, czy też kontynuacja?

Pani B. KIETNER odpowiedziała, cytując: „Facebook już był w ramach projektu innowacyjnego, był prowadzony, przez ten okres czasu tam się praktycznie nic nie działo, dlatego chcemy wznowić i uaktywnić na nowo.”

Radny W. NOWAK powiedział, cytując: „Czyli można by podsyłać informacje, które są gospodarcze ewentualnie, bo płacimy za facebook miejskiego, normalnie jest rozstrzygane zapytanie, czy też nie wiem na jakiej zasadzie to jest, nie pamiętam, czy to jest zapytanie ofertowe? Chodzi o to, żeby też nie mnożyć tych „bytów” nad miarę. Ja rozumiem, że ktoś to musi skoordynować, to jest pytanie, wiemy że nie ma pieniędzy na park technologiczno-przemysłowy na razie, w takim myśleniu jakie można by było sobie wyobrazić, jeżeli chodzi o profesjonalną obsługę terenów inwestycyjnych, inwestorów, itd. Ale czy ten kolejny, trzeci już facebook nie będzie takim już tylko dodatkiem, jakimś zadaniem, które zupełnie będzie niepotrzebne.”

Radny J. SIDOR zapytał, cytując: „W jaki sposób zgłasza się przedsiębiorca do miasta Konina, który jest „zielony”, nie wie jak się poruszać? Czy jest jakaś ścieżka w Urzędzie Miejskim, w Wydziale Działalności Gospodarczej, która daną osobę prowadzi, puka do odpowiednich drzwi, załatwia pewne sprawy. Rozmawiałem z byłym wojewodą konińskim, byłym starostą gminy Stare Miasto Panem Edwardem Brzęczkiem, wiem że taka osoba prowadzi takiego inwestora od a do z, ona z nim załatwia wszystko.

Miałem takie informacje, jeżeli chodzi o miasto Konin, że ta sprawa jest bardzo słabo załatwiana, jeżeli chodzi o Wydział Działalności Gospodarczej.”

Pani B. KIETNER odpowiedziała, cytując: „Standardy obsługi inwestora jasno by wskazywały ścieżkę, natomiast na dzisiaj, jeżeli wpływa jakiegokolwiek zapytanie, czy to nawet jest telefoniczne zapytanie, nasz pracownik przygotowuje taką ofertę, oczywiście przy współpracy innych wydziałów i udzielamy informacji. Oczywiście konsultujemy się z innymi wydziałami, czy z naszymi jednostkami, staramy się bardzo szybko reagować i w sposób skuteczny. Wiadomo, że to jest dla nas priorytetem.

Nie spotkałam się z sytuacją, żeby ktoś kto zwracał się z zapytaniem, miał jakies uwagi, że to jest przeciągane w czasie, czy informacja jest niekompletna.”

Radny J. SIDOR zapytał, cytując: „W ostatnich 6 latach ilu takich inwestorów było, ilu zostało załatwionych pozytywnie?”

Pani B. KIETNER odpowiedziała, że taka informacja zostanie dla radnego przygotowana.

Kolejno głos zabrał radny Marek WASZKOWIAK. Powiedział, cytując: „Przykładem takim wzorcowym są styropiany, spotkanie Prezydenta z właścicielami. Prowadzącą osobą, główną, przecież to był cały zespół, był kierownik Jakubek i ostatnie spotkanie na przecięciu wstęgi.

Ale proszę Państwa musi być tak, że inwestor, który przychodzi wie czego szuka, bo takich „zielonych”, którzy szukają żeby grunt był za darmo, ludzie za darmo itd., jest cała masa.

Ja chciałem wrócić do sprawy z dawnych czasów, z Volkswagenem. Co z tego, że pisaliśmy, że byliśmy bardzo aktywni, skoro władze Volkswagena wiedziały doskonale czego szukają – 50 km od Poznania i siła robocza tańsza 2 razy, czy 3 razy niż w Poznaniu. I wszystko, dla nich nic innego nie istniało.

Natomiast ten przypadek jest takim przypadkiem wzorcowym, ale nie zawsze do zastosowania, bo w przypadku Ruchu była sytuacja wręcz odwrotna. Nasi biegali, a Ruch robił wszystko, żeby się nie spotkać.”

O głos poprosił Zastępca Prezydenta Miasta Sebastian ŁUKASZEWSKI. Powiedział, cytując: „Nie mamy na dzisiaj sprecyzowanego jasno standardu obsługi inwestora, nie ma jednej osoby, która by scalała tego inwestora.

Natomiast chciałbym zapewnić, że niezależnie gdzie w ostatnim roku inwestor trafił, to organizowane były spotkania w jednym miejscu osób, które są potrzebne żeby wytłumaczyć i wspomóc inwestora, poprowadzić „za rączkę”. Tak jak mówimy, że w Starym Mieście tak było, chociaż do mnie sygnały trochę inne docierają, to u nas każdy prowadzi „za rączkę”. Wiele spotkań było takich, które odbyły się u mnie w gabinecie i inwestor nie biegał po różnych wydziałach, tylko przychodzili pracownicy z wydziałów i interesowali się, bo każdy jest rozliczany i każdy czuje, że tak powinno być.

Chcemy to sformalizować i rzeczywiście ta obsługa inwestora przez KIG, czy przez instytucję, która jest na zewnątrz byłaby dobra, chociaż złożyło się na to, że różnie postrzegamy tę obsługę inwestora, na to złożył się dostęp do terenów inwestycyjnych, bo przez pryzmat terenów inwestycyjnych jest bardzo często oceniany, że KIG był skuteczny czy nieskuteczny.

Ja chcę powiedzieć, że w momencie kiedy nawet nie ma drogi dojazdowej, ale można samochodem dojechać, a nam się udało sprzedać od ręki trzy działki tak naprawdę i to Państwo dobrze o tym wiecie. Także to jest to, że my rozmawiamy teoretycznie na miejscu, opowiadamy o różnych ulgach, ale inwestor w tym samym dniu, w którym z nim rozmawiamy jest dowożony na tereny, niezależnie od pogody i widzi swoją działkę. I to wspomaga ten proces sprzedaży. Tak powinna wyglądać obsługa inwestora, natomiast powinna być jedna jednostka, która koordynuje i prowadzi za rękę, ale dzisiaj my nie odczuwamy z tego powodu jakiegoś dyskomfortu, bo gdziekolwiek by nie trafił, czy do architektury z pomysłem działki, czy do działalności gospodarczej, czy nawet otwierając działalność, ma różne pomysły, jest obsługiwany od a do z tutaj w Urzędzie.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

**Komisje w głosowaniu: 11 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu Wspierania Przedsiębiorczości w Koninie na lata 2017-2019.**

**Pkt 21 – DRUK Nr 386**

**Projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości i obciążenia służebnością gruntową przechodu i przejazdu.**

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Tadeusz JAKUBEK.

Nie było uwag do projektu uchwały.

**Komisje w głosowaniu: 11 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości i obciążenia służebnością gruntową przechodu i przejazdu.**



**Pkt 23 – DRUKI Nr 387, 388, 398, 402, 405  
Nr 384, 385  
Nr 407**

**Projekty uchwał w sprawie:**

- a) zbycia nieruchomości (druki nr 387, 388, 398, 402, 405),**
- b) nabycia nieruchomości (druki nr 384, 385),**
- c) zamiany nieruchomości (druk nr 407).**

Projekty uchwał omówił Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Tadeusz JAKUBEK.

- a) druki nr 387, 388, 398, 402, 405 – nie było uwag do projektów uchwał.**

**DRUK Nr 387**

**Komisje 11 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (obręb Międzyzlesie).**

**DRUK Nr 388**

**Komisje 11 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (obręb Wilków).**

**DRUK Nr 398**

**Komisje 11 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (obręb Czarków).**

**DRUK Nr 402**

**Komisje 11 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (obręb Starówka).**

**DRUK Nr 405**

**Komisje 11 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (obręb Wilków).**

- b) druki nr 384, 385**

**DRUK Nr 384** - nie było uwag do projektu uchwały

**Komisje 11 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości (obręb Starówka).**

**DRUK Nr 385**

Radny W. NOWAK zapytał o uzasadnienie do projektu uchwały i prawo domagania się wykupu działki pod drogę przez właścicieli gruntów przyległych. Zapytał czy tego wykupu trzeba już teraz dokonywać?

Kierownik Wydziału GN odpowiedział, że jeżeli właściciel gruntu przyległego nie ma dostępu do drogi publicznej, to miasto powinno taki dostęp zapewnić. Wyjaśnił położenie działek wg mapki załączonej do projektu uchwały. Dodał: „Jest uzgodnione z właścicielem

tej nieruchomości, że ten dostęp do drogi zapewnimy, do tej hurtowni, w takim zakresie, który nie koliduje na razie z działalnością hurtowni, bo jest to w pasie planowanej drogi KG2. Oczywiście to nie załatwia problemu całej drogi KG2, ale niweluje pewien problem, a zatem przynajmniej załatwiamy problem tego właściciela, który tutaj nie ma dostępu do drogi publicznej.”

Radny J. SIDOR powiedział, cytując: „W sprawie tej uchwały, w sprawie planu zagospodarowania i tego co mówił Pan Wanjas na spotkaniu Klubów PiS, PO, SLD, akurat nie było Przewodniczącego Pana Piotra Korytkowskiego. A mianowicie, bo jest to związane z drogą, która połączy, która ma iść za działkami na wysokości ulicy Zakładowej, aż do ulicy Rumiankowej. Teraz padło takie spostrzeżenie ze strony Pana Wanjasa, że my chyba tego nigdy budować nie będziemy, po co nam to, po co w ogóle tam budować jakieś dwa wiadukty nad torami kolejowymi w przyszłości, prawdopodobnie po stronie miasta, bo możliwe że te przejazdy kolejowe będą zamknięte.

I teraz jest pytanie, bo wykupując działki, jeżeli w ogóle ten plan nie będzie miał racji bytu ze względu na koszty finansowe, przecież tam jest całe pole do wykupienia, aż do ulicy Rumiankowej, gdzie ta sprawa też jest załatwiona.

Ja rozumiem, że właściciele działek, jest plan zagospodarowania przestrzennego, nie mogą nic zrobić, występują z wnioskiem do miasta z żądaniem o wykup gruntu z uwagi na plan zagospodarowania przestrzennego. Teraz trzeba się zastanowić, bo my wykupujemy grunty i przepraszam, mówię to często, ale pewnie, niech się mylę, ale za mojego życia tej drogi nie wybudujemy. I dlatego tutaj jest moje pytanie. Po raz kolejny kupujemy działeczki to tu, to tam, tylko dlatego, że jest plan zagospodarowania przestrzennego.

Nie ma - właściciele powtarzam mają prawo - nie ma tutaj żadnej spójności Panie Prezydencie, trąbię o tym od 6 lat.”

Pan T. JAKUBEK odpowiedział: „To nie jest kupowanie gdzieś w środku, to jest kontynuacja tego co już mamy.”

Radny J. SIDOR dodał: „Ale za chwileczkę następny poprosi, bo będzie chciał coś zrobić, ma takie prawo, z uwagi na to, że nie ma żadnej konsekwencji. Śmiałyście się kiedyś ze mnie, w tamtej kadencji jak powiedziałem, że kiedyś „za komuny” robili plany 10-letnie.

Tutaj Pan radny Zawilski mówił - nie wyrabiamy się w roku, nie wyrabiamy się w dwóch, to wyrabiamy się w trzech. I w trzech się nie będziemy wyrabiać Panie radny, żeby to wszystko jakoś porządnie zrobić. Tutaj już mam przykłady, niestety taka jest prawda, zastanówmy się co chcemy zrobić, co chcemy osiągnąć w tym mieście.”

Przerywając Przewodniczący Komisji Finansów powiedział, że radny poruszył wiele spraw i dlatego udziela głosu Zastępcy Prezydenta.

Radny J. SIDOR stwierdził, cytując: „Panie Tadeuszu, jest Pan w Radzie Miasta 5, 6 kadencji, nie wiem czy Pan nie widzi tych problemów?”

Pan Sebastian ŁUKASZEWSKI Zastępca Prezydenta Miasta odpowiedział, cytując: „Chciałbym powiedzieć, że oczywiście fajnie byłoby gdybyśmy działki w tym terenie wykupili wszystkie za jednym razem i wtedy by nie było tego typu dyskusji. Jest problem z finansowaniem tego, dlatego tak dziergamy i robimy to w częściach. I tu akurat, jeżeli się kolejny właściciel zwróci, znajdziemy środki, to pewnie wykupimy kolejną działkę. I tak niestety robimy i to jest od dłuższego czasu, a uwarunkowane jest możliwościami finansowymi miasta, niczym innym.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury dodał, że „małymi kroczkami”, ale trzeba to robić.

Radny J. SIDOR powiedział, cytując: „Dobrze, coś takiego robimy np. kosztem łącznika. I teraz mam pytanie, dam porównanie, akurat nie dotyczy to Pana Prezydenta, ale mam dwie pary butów, które są zdezelowane, jeden but naprawiam, bo mnie tylko stać, a drugi – idę z dziurą w bucie? Nie, to są właśnie takie przykłady. Wydajemy pieniądze, ja rozumiem, że ktoś sobie zażyczy, ma takie prawo.

Ostatnio też miałem takie spotkanie, wpłynęło pełno wniosków, ale miasto nic z tym tematem nie robiło chyba od roku 99, konkretnie ulica Leśna i tory kolejowe. Ale zastanówmy się Panie Prezydencie, to co powiedziałem już w styczniu, co my oczekujemy, bo jak „Boga Kocham”, powiem to jutro na spotkaniu z Panem Prezydentem, mam dość takiego traktowania radnych, Rady i prowadzenia miasta. Miasto, Urząd Miejski, uważam, że cała ta organizacja powinna być prowadzona tak jak dobre przedsiębiorstwo Panie Prezydencie, a tego nie ma. Nie wiem czy Pan tego nie widzi?”

Przewodniczący Komisji Finansów T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Panie radny, ja powiem Panu tak, problem wykupów gruntów, jak dobrze pamięcią sięgam, to nie jest rozwiązany od lat 20, może więcej. I zawsze był jeden i ten sam problem - brak środków. I żadna rada nigdy się z tym tematem nie uporała, czy to był Prezydentem Waszkowiak, czy to był ktoś tam.”

Radny Marek WASZKOWIAK powiedział, cytując: „Proszę Państwa, mogę przerwać? Przy gruntach jak i prowadzeniu każdego samorządu jest jedno potrzebne – wizja. Ja kupiłem grunty w Starym Mieście w 1992 czy 1993 roku. Oczywiście był strach, były kłótnie, były awantury, wójt Starego Miasta był wystraszony, jeszcze Andrzej Drewniak, bo rada miasta się wystraszyła, że wydała pieniądze i nie będzie nic. Pierwsze decyzje 98 rok. Zmiana kierownictwa PAIZ-u tak naprawdę umożliwiła Wojewodzie Tamowi wówczas rozmowy o tym, że inwestor był zainteresowany, bo ruszyły decyzje o budowie autostrady. Gdyby te grunty nie były wykupione nikt by tu nie przyszedł, ponieważ tworzyło się atrakcyjne miejsce koło Łodzi.

Jeżeli my dzisiaj będziemy udawać, że robimy gospodarkę gruntami bez wizji, czyli kupując, to będzie zawsze tak to wyglądało, gdy przyjdzie sytuacja ważna, to zabraknie nam na jakąś małą działeczkę. Zresztą Państwo wiecie doskonale jak było pod zbiornikiem w Starym Mieście. Pierwsze wykupy szły bardzo ładnie, a im bliżej końca tym było coraz gorzej, bo wszyscy wiedzieli co będzie i że na tym można ostatni raz zarobić, bo zabrakło wizji, zresztą była dyskusja jak ten zbiornik ma być duży, zabrakło wizji.”

Przerywając radny W. NOWAK zapytał jaka była wizja jak robiliśmy Wiadukt Briński, a teraz płacimy po 300.000 zł za drogę odszkodowania?

Pan radny M. WASZKOWIAK dodał, cytując: „W momencie kiedy ja przejąłem władzę od Ryszarda Nawrockiego, to tam grunty były wykupione.”

Radny W. NOWAK powiedział, że chodzi mu o grunty na ten łącznik z Rumiankową, jaka była wizja skoro wykonano drogę po gruntach prywatnych i teraz po 300.000 zł rocznie odszkodowania trzeba płacić?

Kontynuując radny M. WASZKOWIAK powiedział, cytując: „Uważam, że wtedy to było bardzo inteligentne rozwiązanie naszych urzędowych inżynierów, bo można to było zrobić bardzo drogą metodą, zrobiono to trochę na „krzywkę”. Ale teraz decyzja należy do nas, do Prezydenta i Rady Miasta Konina co zrobimy, czy z tej drogi robimy normalną drogę i uruchamiamy te wszystkie grunty, czy też wprowadzamy buldożery i to likwidujemy. Ale to my musimy podjąć tą decyzję, nie możemy patrzeć na ludzi pracujących w Urzędzie, którzy wykonają każdą naszą decyzję, która jest wizją.”

Głos zabrał radny P. KORYTKOWSKI – Przewodniczący Komisji Infrastruktury. Powiedział, cytując: „Tak i o taką decyzję dotyczącą strategii chodzi, bo to mówimy o kolejnej ramie komunikacyjnej miasta. I teraz, wpasowując się w to co zostało już dzisiaj powiedziane, dotyczące łączenia Przemysłowej z Kleczewską, to mamy jeden logiczny ciąg komunikacyjny: Przemysłowa, ta Brunatna przez tereny inwestycyjne, Kleczewska i dalej, musimy się wspólnie Szanowni Państwo zastanowić co dalej? Czy będziemy ten ruch pchali, oczywiście nie koło radnego Sidora, ale koło radnego Zawilskiego ulicą Kleczewską, pod oknem, ulicą Kleczewską i dalej Poznańską, czy jednak pomyślimy o tym, żeby pomyśleć o tej ramie komunikacyjnej miasta i skierować ruch w ulicę Zakładową, potem Rumiankową i wyprowadzenie za terenem miasta w Poznańską. (radny M. WASZKOWIAK wtrącił: „Zgoda - tylko na Rumiankowej już nie róbmy żadnych chodników i fajerwerków, zostawmy tak, to my odpowiadamy.”)

My odpowiadamy, ale to jest bardzo istotny element, bo naprawdę pójdzie tam ciężki ruch, nikt nie będzie chciał jechać przez centrum miasta. Powinniśmy o tym naprawdę pomyśleć i podjąć odważne decyzje w tym zakresie, tyle tylko, że niestety kwestia jest pieniędzy, bo na tę całą Rumiankową 13.000.000 zł potrzebne jest. Tyle tylko, że póki funkcjonuje jeszcze Narodowy Program Budowy Dróg Lokalnych, to jeszcze można ewentualnie do tych pieniędzy sięgnąć, bo za chwileczkę tego programu nie będzie i tak szczerze mówiąc tę decyzję możemy sobie tylko mieć na papierze, jeżeli nie sięgniemy po te pieniądze.”

Radny J. SIDOR poprosił o głos.

Przewodniczący Komisji Finansów powiedział, cytując: „Już dosyć, jeden tylko dyskutant, ciągle tylko dyskutuje i dyskutuje.”

Radny J. SIDOR powiedział: „Panie Przewodniczący, nie ma Pan prawa...”

Radny T. WOJDYŃSKI zapytał: „Co nowego chce Pan wniesić do tej sprawy!? Chce Pan coś nowego wniesić!?”

Radny J. SIDOR odpowiedział, że tak.

Przewodniczący Komisji Finansów powiedział: „No co!? Proszę bardzo!”

Radny J. SIDOR powiedział, cytując: „Nie zamierzam być tak traktowany przez Pana Panie Tadeuszu, bo wie Pan, że wiem za dużo i co niektórzy się boją co powiem.”

Radny J. ZAWILSKI powiedział, że radny nie powinien nikogo straszyć.

Kontynuując radny J. SIDOR: „Chwileczkę, Pan to niech mosty od spodu ociepla to może Pan kasę zbije!”

Przewodniczący Komisji Finansów zapytał co nowego radny chce wniesić do sprawy?

Radny J. SIDOR powiedział, cytując: „Panie Przewodniczący Korytkowski, mówił Pan o Rumiankowej. Byłem na spotkaniu w 2011 roku, kiedy było w szkole na Chorznieniu, gdzie był przedstawiony projekt. Spotkanie z projektantami było, kilku radnych, był też Pan Przewodniczący Steinke, nie jestem pewien. I powiem jedno, z kilkunastu, z kilkudziesięciu osób żadna osoba nie była zachwycona, wręcz przeciwnie protestowała, żeby ruch szedł ulicą Rumiankową. To tylko tyle do tego tematu.”

Radny P. KORYTKOWSKI zapytał: „A z jakiego powodu Pan nie chce mieć ruchu na ulicy Przemysłowej koło swojego domu? Przecież jeżeli ci ludzie tam mieszkają, to wiadomo, że

będą pewnie protestowali, tak samo jak i Pan protestuje przeciwko ruchowi, że studzienka jest uniesiona, czy też zaniżona o pół centymetra, to już jest straszny hałas i cały czas jest walka o tą Przemysławą.

Zgadzam się, oczywiście, że tak jest i normalną rzeczą jest, że ludzie z Rumiankowej nie będą zachwyceni tym, że będziemy tam puszczali ruch. Ale mieszkamy w mieście, ale to my podejmujemy decyzję gdzie taki ruch będzie miał miejsce.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

#### **Komisje 11 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości (obwód Chorzeń).**

c) druk nr 407 – nie było uwag do projektu uchwały.

#### **DRUK Nr 407**

#### **Komisje 11 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zamiany nieruchomości (obwód Czarków).**

### **Pkt 23 – Informacja o stanie środowiska i działalności kontrolnej Wielkopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Koninie w roku 2015.**

W posiedzeniu komisji uczestniczył Andrzej SPORAŻYŃSKI Kierownik Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Poznaniu Delegatura w Koninie.

Radny J. SIDOR zapytał: „Kilka miesięcy temu, na poprzedniej sesji również był ten temat o wprowadzeniu takiej uchwały przez miasto o dofinansowaniu w sprawie zakupów, ewentualnie jeżeli ktoś miałby zamiar wyrzucić, kolokwialnie mówiąc, piec węglowy, zmiana zasilania energetycznego, to znaczy ogrzewania domów w postaci przyłączenia się do centralnego ogrzewania miejskiego, jeżeli oczywiście takie istnieje, piec gazowy, piec elektryczny, nie wiem co tam jeszcze było wymienione.

I mam takie pytanie, bo ten temat już żeśmy wcześniej poruszali z kolegą Witkiem Nowakiem, ja też mam taką odpowiedź, którą dostałem z 2-3 lata temu – co Wydział Środowiska w Koninie robi, ja wiem że to jest inspektorat, wiem że jest trudna sytuacja, jeżeli chodzi o palenie węglem, szczególnie w okresie jesienno-zimowo-wiosennym, gdzie nie są przestrzegane przepisy, jeżeli chodzi o wymogi. Mówię tutaj w szczególności o tym czarnym dymie, który leci na osiedlach domków jednorodzinnych – Glinka, Laskówiec, Międzylesie, Nieśłusz, Gosławice, tak jest na każdym osiedlu. Są ludzie, którzy można powiedzieć palą ekologicznie, starają się podporządkować w jakiś sposób do tych norm, ewentualnie te osoby stać, żeby mieć inne to zasilanie niż węglowe, ekogroszek, ewentualnie coś innego, nawet butelki palą, bo to czuć w powietrzu. Co inspektorat robi w tym temacie? Czy są jakieś kary? Bo z tego co wiem nie ma takiej możliwości karania przez Inspektorat Ochrony Środowiska, od tego jest tylko i wyłącznie Straż Miejska, która praktycznie nie ma żadnych narzędzi żeby kogoś ukarać, pouczyć, nie ma narzędzi do robienia pomiarów, jedynie tylko zwrócenia uwagi, że coś takiego występuje.”

Pan Andrzej SPORAŻYŃSKI odpowiedział, cytując: „Chciałbym powiedzieć, że to jest problem ogólnopolski i naprawę sytuacja, żeby to rozwiązać nie jest łatwa. Właściwie Inspektora Ochrony Środowiska w tym zakresie to nie jest jego działanie, bo my głównie skupiamy się na przedsiębiorstwach. To jest zadanie gminy – kontrola i próba zdyscyplinowania, tak jak wodociągi kontroluje się czy ktoś wywozi, czy ma umowy, czy wywozi te nieczystości. Tylko problem jest tutaj, tak jak Pan słusznie zauważył, że ktoś pali śmieciami. Tylko, żeby złapać kogoś, to trzeba wejść, a przecież nikt nie wpuści, my takich

uprawnień nie mamy na wejście. A druga sprawa, gdybyśmy próbowali indywidualne osoby kontrolować, to przestalibyśmy kontrolować instytucje, firmy, przedsiębiorstwa.

Ja myślę, że to jest problem, który powinien być rozwiązany na szczeblu rządowym i myślę, że takie próby są podejmowane, ale na razie nie mamy, z naszej strony nie ma takiej możliwości, żebyśmy byli w stanie tę sytuację rozwiązać. Na razie jest to zadanie gminy i właśnie Straż Miejska, ale wiemy jakie są efekty. My właściwie nawet tego samego nie możemy zrobić, bo nikt nas nie wpuści na teren posesji. Na teren przedsiębiorstwa mamy prawo wejść, a tu nawet jeżeli byśmy chcieli wezwać policję, to na jakiej podstawie? My mamy prawo wejść jeżeli jest zagrożenie zdrowia, życia, chyba że jest skażenie środowiska. Tu tego nie ma, bo tu jest tylko trochę paskudnego dymu, zapachu, ale nie mamy takich możliwości. To jest ogólnie problem, bo to się później bierze z tego te przekroczenia pyłu, które występują. Zbliża się ten sezon i te problemy będą ogólnopolskie. Czy coś w tym zakresie będzie rozwiązywane, na razie nie ma takich sygnałów, na skalę ogólnopolską, ale każdy się nad tym zastanawia.”

Radny J. SIDOR dodał, cytując: „Czyli można nadal palić, możemy podejmować jakieś kroki w rodzaju uchwały, ja już to kiedyś mówiłem – Unia Europejska może narzucać różnego rodzaju prawa jeżeli chodzi o firmy, duże zakłady przemysłowe itd., a jeżeli chodzi o gospodarstwa jednorodzinne, to praktycznie nikt nie ma na to wpływu.”

Kierownik Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Poznaniu Delegatura w Koninie odpowiedział, cytując: „W tej chwili praktycznie tak. Można próbować z programami wymiany pieców na lepsze, wtedy te dofinansowania w tym zakresie, ale tylko takie są programy. Ja myślę, że to jest ta sama sytuacja, co kiedyś była z szambami. Jeżeli gmina pobudowała wodociągi, kolektory ściekowe i odprowadzała, więc wtedy się skończyło, przynajmniej mocno się ograniczyło wylewanie szamb i nieczystości. To już poskutkowało, to już jest duży efekt, a teraz został efekt właśnie z piecami. Wymiana pieców, automatycznych, które nie przyjmą żadnych śmieci, są na ekogroszek i dofinansowanie, tylko skąd wziąć na to środki, jakie programy? Problem ogólnopolski i musi być to rozwiązanie na wyższym szczeblu.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury radny P. KORYTKOWSKI powiedział, cytując: „Ja chciałem jakby kontynuować ten temat zaczęty przez radnego Sidora. Co prawda nie mamy tutaj przedstawiciela Straży Miejskiej i może Pan Prezydent by udzielił odpowiedzi na moje pytanie, bo wiem, że tego typu interwencje Straż Miejska podejmuje. Mieszkańcy miasta zgłaszają potrzebę interwencji u sąsiadów, którzy nie przestrzegają zasad związanych ze spalaniem w piecach paliw, które mogą być spalane, czyli krótko mówiąc palenie różnymi rzeczami w paleniskach domowych. Czy jest możliwość odpowiedzi przez Pana Prezydenta na pytanie - ile takich interwencji w ciągu roku jest i w jaki sposób interwenują strażnicy miejscy, bo wiem że takie interwencje są. Czyli podejmuje się jakąś tam próbę wpływania na mieszkańców niepokornych, aby przestali palić śmieciami. I wiem, że te interwencje, mimo że nie mają strażnicy możliwości wchodzenia, skontrolowania i ukarania, to jednak pojawienie się człowieka w mundurze, jakiś tam respekt mieszkańcy czują w stosunku do nich. Czy jest możliwość udzielenia odpowiedzi na to pytanie, czy są to z punktu widzenia Państwa skuteczne interwencje i ile ich ewentualnie jest.”

Z-ca Prezydenta Miasta S. ŁUKASZEWSKI odpowiedział, cytując: „Odnosnie ilości trudno mi odpowiedzieć, ale przysłem Państwu radnym taką informację. Natomiast mieszkańiec nie musi wpuścić Straży Miejskiej, może odmówić i to jest jedyny problem. Jeżeli ktoś się zgodzi, to jesteśmy w stanie sprawdzić, ale normy prawne są niestety takie, że nie można zrobić ekspertyzy, nie można siłą wejść i sprawdzić, nawet jeżeli się czuje, że ktoś tak pali. Ja u siebie też mam taki problem i wiem nawet kto pali.”

Radny P. KORYTKOWSKI dodał, cytując: „Ale jakbym mógł apelować, że jeżeli Straż Miejska poweźmie takie informacje, że będą zgłoszenia, żeby nie odpuszczała i nie tłumaczyła osobie zgłaszającej, że niestety my nic nie możemy. Niech pofatyguje się rzeczywiście do tej posesji, która zanieczyszcza nam powietrze i zwróci uwagę, że „mamy was na oku”, jeżeli nie zaprzestaniecie podejmiemy jakieś inne kroki. To naprawdę przynosi rezultat.

A już inną rzeczą jest to, że rzeczywiście powinniśmy, „my” mówię jako kraj, zmienić przepisy i dać narzędzie, czy policji, czy też strażom miejskim, aby rzeczywiście skutecznie tego typu kontrole przeprowadzać.

I jeszcze jedna rzecz, mam takie pytanie do Pana z Inspektoratu, jak Pan w ogóle ocenia, na tle innych miast o podobnej wielkości, stan naszego powietrza w Koninie?”

Pan Andrzej SPORAŻYŃSKI odpowiedział, cytując: „Powietrze w Koninie, w porównaniu do innych miast, to jest dobre. Jest pył, to na pewno i to zwiększenie pyłu następuje w okresach zimowych i to widać. Ale wtedy, kiedy nie ma tego palenia, tej niskiej emisji, to jest powietrze w porządku, trzyma normy, nie ma żadnych przekroczeń, sporadycznie jakiś ozon, ale ogólnie jest ok.

Jeszcze może wspomnę, że ten pył to jest nie tylko założony z pieców, bo nie zawsze zdajemy sobie z tego sprawę, nawet samochody, transport, opony się ścierają i to są tony. Z dróg asfalt też się ściera, to też wszystko idzie w powietrze, to jest ten pył. Wiem, że chyba Kraków próbował ograniczyć tę emisję pyłów poprzez mycie ulic, polewanie, ale to też są wszystko koszty i efekt. Ale tu jak dla Konina w porównaniu do innych, ja myślę, że jest dobrze, centralne ogrzewanie tutaj funkcjonuje, więc dla miasta nie ma tego problemu. Dla mniejszych miejscowości, zresztą każdy z nas jak wjeżdża w miejscowość jakąś małą i się zaczyna sezon grzewczy, zwłaszcza ja myślę tak wrzesień-październik, kiedy nie jest jeszcze palone tymi konkretnymi paliwami, tylko ludzie sobie tam palą, to jest i zapach i ten dym widać, to jest problem. Później, jak jest porządna zima, to każdy się przerzuca na porządne paliwo, bo już się nie da dogrzać byle czym, ale to jest ta kwestia tych pieców. Wspomina się, żeby właśnie dofinansowywać wymianę pieców, ale skąd na to pieniądze? To by było rozwiązanie ogólne i też jak przymusić niektóre osoby.

Ja powiem, nawet jest sytuacja, że ktoś kto nie ma za dużo pieniędzy, jeżeli go złapiemy, będziemy chcieli go ukarać, to on i tak nie ma z czego zapłacić. Przypuśćmy, że by była sytuacja, że specjalistyczne analizy byśmy zrobili tego spaleniska. To są drogie analizy i on by musiał zapłacić te koszty analizy i jeszcze kary i wszystko, też nie zapłaci.

Mi chodzi o to, że to są ludzie bez świadomości i też często pewnie nie za bogaci i to jest chyba ten problem ogólny.”

Radny P. KORYTKOWSKI dodał, cytując: „Jeżeli chodzi o ten pył, bo mówi Pan o pyle. I teraz chciałem się zapytać, dochodzą do nas jakieś niepokojące informacje dotyczące kopalni piasku kwarcowego zlokalizowanej na terenie gminy Stare Miasto w miejscowości Rumin, że będzie to również negatywnie oddziaływało na środowisko w Koninie, na powietrze w Koninie. Czy może nas Pan uspokoić, czy raczej zaniepokoić w tej sprawie?”

Pan A. SPORAŻYŃSKI odpowiedział, cytując: „W tej chwili nie udzielę konkretnej odpowiedzi. Trudno powiedzieć, bo to jest też odległość, to by musiała być konkretna analiza, badanie środowiskowe, a na tym etapie jeszcze nikt tego nie robił.”

Radny P. KORYTKOWSKI powiedział, cytując: „Czyli dopiero będziemy wiedzieli, jeżeli dotknie nas ten problem, ale niestety obawiam się, że wtedy może być już post factum i zostanie uruchomiona ta inwestycja.”

Pan A. SPORAŻYŃSKI dodał: „Ja tylko chciałem dodać, że słyszałem, że ludzie z gminy Stare Miasto bardzo się buntują na tą sytuację i próbują nie dopuścić, żeby powstała ta kopalnia tych pisaków.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury dodał, cytując: „Ale to jest właśnie tak, że Rumin leży na zachód od Konina, a mamy w większości wiatry zachodnie i jeżeli tutaj będzie duże zanieczyszczenie pyłem kwarcowym, to te chmury mogą się na Konin nasuwać. Także może być tak rzeczywiście. Ja początkowo, bo radni dostali na skrzynki elektroniczne informacje na ten temat, początkowo zbagatelizowałem to mówiąc – co nas obchodzi jakaś kopalnia piasku kwarcowego na terenie gminy Stare Miasto. Ale okazuje się, że może mieć to jakieś negatywne skutki, jeżeli chodzi o zanieczyszczenie pyłem powietrza w Koninie.”

Radny J. MAJDZIŃSKI zabierając głos powiedział, cytując: „Ja mam pytanie odnośnie tekstu – Informacja o stanie środowiska i działalności kontrolnej Wielkopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Koninie w roku 2015, działalności kontrolnej. My tutaj mówimy o problemach, ale ja mam pytanie do tego zapisu, czy on jest tak szczęśliwie sformułowany, skoro my nie mamy wpływu na jakiegokolwiek skuteczne przeprowadzenie kontroli, żeby to zjawisko w jakiś sposób chociażby złagodzić.”

Kierownik Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Poznaniu Delegatura w Koninie odpowiedział, cytując: „My wykonujemy kontrole zgodnie z przepisami, są ustawy, które nas obowiązują, rozporządzenia i zakres tych kontroli to mamy też narzucony z góry. Przypuśćmy, że demontaż pojazdów – mamy wykonać ileś tam procent kontroli, to ma być ten demontaż pojazdów i zakres tych kontroli jest wytyczany zgodnie z wytycznymi. Ale są też te kontrole interwencyjne, na zgłoszenia. Są te kontrole, np. że ktoś nadmiernie hałasuje, to wtedy jedziemy i kontrolujemy, prowadzimy te kontrole interwencyjne. A działalności ta nowa, jeżeli można zauważyć, to jest w informacji, 250 podmiotów dla Konina. My skontrolowaliśmy 126 podmiotów, to były kontrole z wyjazdem, jeszcze są kontrole z pomiarami, a są kontrole przeciw interwencyjne, które są zgłaszane, albo jeżeli ktoś z ludności zgłasza, że jest naruszenie, jeżeli jest to przedsiębiorstwo, to my wtedy kontrolujemy, jest to uzasadnione, to wtedy jedziemy. Jest to spalanie, to też możemy skontrolować. Jeżeli ma decyzję, to my kontrolujemy w zakresie przestrzegania decyzji. Ma wydaną decyzję, kontrolujemy czy zgodnie z zapisami decyzji działa. Były też kontrole, które są „zza biurka”, akurat dotknęło to akurat odpadów i to byli lekarze, bo niebezpieczne odpady produkują i nie zgłaszali. Tam chodziło o terminy, to wynikało z nieterminowych złożenia sprawozdań np.. Ale co do kontroli, wpływu miasta na kontrole, to nasz plan mamy narzucony z góry i tym planem są objęte przedsiębiorstwa na terenie Konina, 26, 10%, na więcej nas nie stać, bo jeszcze dochodzą interwencje i inne działania. Chętnie chcielibyśmy więcej przedsiębiorstw kontrolować na terenie Konina, ale to jest nie tylko Konin, to są wszystkie powiaty dla naszego regionu.”

Radny J. MAJDZIŃSKI dopowiedział, że duży udział w skażeniu środowiska mają piece osiedlowe w domkach prywatnych, indywidualnych, a na to nie ma żadnego wpływu. Więc wynika, że jednym wolno, a drugim nie wolno. Zapytał, czy czyni się starania w tym kierunku, żeby to w jakiś sposób prawnie uregulować.

Pan A. SPORAŻYŃSKI odpowiedział, cytując: „Wracając do tego tematu, to ludność prywatna, to jest w ramach utrzymania czystości i porządku w gminach. I to jest zadanie gminy i jest to bardzo trudne zadanie, ale gminy. Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska to głównie jego kontrole opierają się na przedsiębiorstwach i przestrzeganiu wydanych decyzji. Jeżeli przedsiębiorstwo ma wydaną decyzję na emisję z komina, to my kontrolujemy czy ono się trzyma tych norm, czy nie ma przekroczeń i to jest nasze główne zadanie. Czy elektrownia, czy inne duże zakłady w tym zakresie, czy ścieki zrzucają tak oczyszczone, w takiej ilości jak mają decyzję. To też jest duże zadanie i jak na nasze skromne środki, to na razie nie jesteśmy w stanie więcej skontrolować. Te 26 planowych kontroli, to jest 10%.”



Kolejno głos zabrał radny J. SIDOR. Powiedział, cytując: „To co mówił kolega Witold Nowak, przeczytam tą odpowiedź – *W roku 2015 Straż Miejska przeprowadziła 37 kontroli w zakresie spalania odpadów w piecach. W jednym przypadku skierowano wniosek o ukaranie do sądu. W stosunku do 5 osób zastosowano postępowanie mandatowe, 9 osób zostało pouczone zgodnie z art. 41 Kodeksu wykroczeń. W pozostałych przypadkach nie potwierdzono wypalania odpadów komunalnych. W jednym przypadku skierowano sprawę do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, bowiem dotyczyła zakładu przetopu aluminium.* I praktycznie wszystkie te kontrole to odbyły się tylko na zgłoszenie telefoniczne do Straży Miejskiej. Tak jak mówię, nie ma żadnego obowiązku, jeżeli chodzi o kontrolę ze strony miasta i spalanie w piecach przez mieszkańców.

I teraz moje pytanie w związku z tym. Nie wiem czy teraz Panie Prezydencie, czy na sesji, bo to jest szeroki temat, w związku z tym wypowiedzeniem przez elektrownię miastu, okres wypowiedzenia 4 lata – czerwiec 2020, jeżeli chodzi o dostarczenie ciepła do miasta Konina. Co dalej, czy coś wiadomo w tej sprawie? Bo jeżeli, nie daj Boże, wielu odbiorców, nawet z domków jednorodzinnych czy zabudowy wielorodzinnej będzie musiało coś „kombinować”, nowe źródła zasilania, to będzie ciężko. I to co tutaj Pan kierownik z Inspekcji Ochrony Środowiska mówił o fajnym i dobrym powietrzu w mieście Koninie, nie zgodziłbym się w 100%, z uwagi na to, że moja córka 5 lat studiowała ochronę środowiska na UAM-ie, robiła tutaj badania jezior, powietrza, także tutaj zdanie profesorów w Poznaniu jest troszeczkę odmienne niż to co tutaj usłyszałem.”

Przewodniczący Komisji Finansów stwierdził, że sprawa dostawy ciepła nie będzie teraz rozpatrywana, bo jest to temat na oddzielne posiedzenie komisji. Temat jest obszerny i nie dotyczy obecnego porządku obrad.

Radny Michał KOTLARSKI zabierając głos powiedział, cytując: „Z tej informacji wynika, że został przeprowadzony wyrwykowy monitoring jakości wód podziemnych i tych powierzchniowych. Moje pytanie brzmi, czy Państwo jako instytucja interesowaliście się, pod Koninem jest taki zbiornik, właściwie w Koninie, odpadów chemicznych, potocznie zwany „lazurowym wybrzeżem” lub „jeziorkiem turkusowym”, to jest po prostu taki zbiornik, w którym są popioły i taka błękitna woda. I moje pytanie brzmi, czy Państwo monitorujecie to miejsce na bieżąco i czy w ciągu ostatnich lat były prowadzone badania wpływu na środowisko i również tego jaki ma wpływ ten zbiornik na jakość wód gruntowych w naszym mieście.”

Kierownik Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Poznaniu Delegatura w Koninie odpowiedział, cytując: „Z tego co jestem zorientowany, to nie ma żadnego wpływu na jakość wód gruntowych, bo na pewno nie przesiąka. Ten problem był na pewno rozpatrywany już wiele lat temu i nie ma żadnych zagrożeń, żadnych skażeń, wynikających z tego tzw. „jeziorka lazuru”. Tam nie ma życia, ale to nie jest jako jezioro, tylko jako zbiornik odpadów.”

Kontynuując radny M. KOTLARSKI dodał, cytując: „Ale jednak są procesy fizyczne, m.in. parowanie, jest obrót tych wód razem z wodami pochodzącymi z deszczówki i rozumiem, że może być przenikliwość do wód gruntowych niktła, ze względu na to, że jest duża warstwa popiołów, ale ta woda również wsiąka, nie tylko przez glebę, przez podłoże, ale również paruje i są również inne procesy przenikania. Także myślę, że warto by tę sprawę monitorować na bieżąco, tym, bardziej że wiem, że tam jest straszny poziom skażenia chemicznego. Tam jedna ze znajomych mi osób wpadła, to po prostu była cała oparzona, także jestem pewien, że to ma bardzo negatywny wpływ na nas wszystkich. Powinno to być ogrodzone szczelnie i totalny zakaz zbliżania się do tego miejsca. Jest to bez żadnego nadzoru.”

Pan A. SPORAŻYŃSKI dodał, cytując: „Na pewno nie ma zagrożenia ze strony tego, to już było przerabiane, ja w tej chwili Panu nie powiem dokładnie, musiałbym się do tego przygotować, ale na pewno ta sytuacja była już dokładnie sprawdzana i nie ma żadnych zagrożeń, żadnych przecieków, parowanie, to jest tylko woda i nie ma na pewno żadnych takich sytuacji, żeby tam było skażenie, które by mogło wpływać na ogólne skażenie środowiska.

Ta sprawa była już sprawdzana, w tej chwili nie powiem Panu dokładnie, bo to są różne rzeczy i to już było parę lat temu, sprawa była dobrze rozpatrzona.”

Radny M. Kotlarski zwrócił się z prośbą o przygotowanie danych w tej sprawie.

Przewodniczący Komisji Finansów poprosił o zwrócenie się na piśmie i wówczas zostanie rademu udzielona stosowna odpowiedź.

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

**Komisje rozpatrzyły i przyjęły Informację o stanie środowiska i działalności kontrolnej Wielkopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Koninie w roku 2015.**

**Pkt 24 – Druk Nr 394**

**Projekt uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji zaktualizowanego „Planu gospodarki niskoemisyjnej dla miasta Konina na lata 2014-2020”.**

Projekt uchwały omówiła Elżbieta NIEWIADOMSKA Kierownik Wydziału Ochrony Środowiska.

Nie było pytań do projektu uchwały.

**Komisje w głosowaniu: 12 radnych „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji zaktualizowanego „Planu gospodarki niskoemisyjnej dla miasta Konina na lata 2014-2020”.**

Na tym posiedzenie zakończono.

**OBRADOM PRZEWODNICZYLI:**

**Przewodniczący  
Komisji Finansów**

***Tadeusz WOJDYŃSKI***

**Przewodniczący  
Komisji Infrastruktury**

***Piotr KORYTKOWSKI***

Protokołowała:  
M. Trzcielińska